

PROTOKÓŁ NR XXV / 04

z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbytej w dniu 29 września 2004 roku w sali konferencyjnej Domu Kultury w Jędrzejowie.

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska o godzinie 16⁰⁰ otworzyła obrady XXV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie. Obrady rozpoczęto i kontynuowano przy obecności na sali obrad 21 radnych na stan 21 radnych, co stanowi 100 % ogółu Rady. Przewodnicząca stwierdziła quorum prawomocne do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca Rady powitała przybyłych na sesję: Wice burmistrzów: Janusza Woźniaka i Stanisława Nowaka, radnych, naczelników i kierowników oraz wszystkich przybyłych na obrady.

Przewodnicząca Rady zgłosiła kandydaturę radnego Krzysztofa Świetlika na sekretarza obrad.

Radny Świetlik wyraził zgodę.

Sekretarzem obrad –przy jednym głosie wstrzymującym- wybrano radnego Krzysztofa Świetlika.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.
2. Uchwała w sprawie ograniczenia działalności Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie poprzez likwidację Poradni Medycyny Pracy i Poradni Leczenia Uzależnień.
3. Zamknięcie obrad.

Ad. 2.

Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, że w dniu 24 września otrzymała od Burmistrza Woźniaka wniosek o zwołanie sesji w trybie § 23 Statutu Gminy Jędrzejów. Wniosek został odczytany i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radna Ewa Ptasznik –odnośnie porządku obrad- wnioskuje, aby oddzielnie rozpatrywać punkt dotyczący Poradni Medycyny Pracy i punkt dotyczący Poradni Leczenia Uzależnień, ponieważ ich społeczny zasięg jest zupełnie różny.

Burmistrza Janusza Woźniaka zgłosił następujące autopoprawki:

1. W § 2 pkt 1 dopisać: „Wykaz tych podmiotów określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały”.
2. W § 2 pkt 2 po wyrażeniu „w Kielcach” dopisać „ul. Jana Pawła II 3”.
3. § 5 otrzymuje brzmienie: „Uchwała podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej opublikowania”.

Radca Prawny Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że to, co zgłosiła radna Ptasznik, to jest merytoryczna poprawka do uchwały; to nie jest żaden porządek obrad. Wniosek radnej Ptasznik może być głosowany, kiedy Pani Przewodnicząca przejdzie do głosowania.

Radny Wojciech Bilewicz zwrócił uwagę, że kiedy Rada przejdzie do głosowania to zagłosuje przeciwko całej uchwale, a nie przeciwko jednemu zapisowi, który nie odpowiada. „Jesteśmy za stworzeniem dwóch uchwał: jednej dotyczącej Poradni Medycyny Pracy, drugiej dotyczącej Poradni Leczenia Uzależnień.

Przewodnicząca Rady zapytała wnioskodawczynię poprawki, czy zgadza się, aby ten wniosek przegłosować po dyskusji ogólnej.

Radna Ewa Ptasznik zgadza się, aby przegłosować po dyskusji ogólnej. Chodzi o to, aby były dwie uchwały: Uchwała w sprawie Poradni Medycyny Pracy i Uchwała w sprawie Poradni Leczenia Uzależnień, jako kolejne punkty 2 i 3.

Przewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały w sprawie ograniczenia działalności Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie poprzez likwidację Poradni Medycyny Pracy i Poradni Leczenia Uzależnień z autopoprawkami zgłoszonymi przez Burmistrza Janusza Woźniaka. Przewodnicząca Rady poprosiła o przedstawienie opinii Wojewody, opinii Rady Powiatu i opinii Rady Społecznej ZPOZ oraz stanowiska Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej.

Kierownik ZPOZ Marek Bogusławski poprosił o podjęcie tej uchwały. Uchwała pozwoli na prowadzenie tych poradni przez inne podmioty. Na dzień dzisiejszy akces prowadzenia Poradni Medycyny Pracy w formie działalności gospodarczej złożyła Pani dr Ciosk, która pracuje w tej poradni. Kierownik wyjaśnił, że tego typu poradnie, to nie tylko domena ZPOZ; są prowadzone przez różne podmioty. Ta poradnia przynosi straty ZPOZ: poradnia nie zarabia na sobie w związku z czym musi to być uzupełniane z pozostałych środków finansowych. Ta poradnia nie ma wpływu – jeśli chodzi o zabezpieczenie medyczne mieszkańców naszej gminy; działa na podstawie ustawy o medycynie pracy a nie na podstawie ustawy o narodowym funduszu zdrowia. Nikt nie zawiera kontraktu z tymi poradniami, natomiast zakłady pracy zawierają umowy. W tej sprawie aspekt ekonomiczny ma główne znaczenie – działalność się nie bilansuje i musimy dokładać. W tej sytuacji wydaje się, że takie rozwiązanie jest rozsądne.

Na kolejną prośbę Przewodniczącej Rady Miejskiej kierownik Marek Bogusławski przedstawił opinię Wojewody i opinię Rady Powiatu /w załączeniu do protokołu/. Kierownik dodał, że art. 60 ustawy o zoz dotyczy całkowitej likwidacji zakładu i w tym przypadku nie ma zastosowania. Potwierdziła to także Pani mecenas.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – ze względu na to, że opinia wydana z upoważnienia Wojewody Świętokrzyskiego skierowana na ręce Burmistrza mówi, że powinien być w podstawie prawnej przywołany art. 60 ustawy o zoz- poprosiła Panią Danutę Kiwiorską, aby przekazała Radzie taką interpretację, jaką przekazała Panu Kierownikowi.

Radca prawny – Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że ze zdumieniem słuchała wypowiedzi kierownika Bogusławskiego, bo nigdy takiej opinii nie przekazywała. Treść pisma od wojewody to nie jest przypadek i wojewoda na pewno się nie pomylił, natomiast to, że w naszej uchwale nie ma przywołanego tego przepisu – jest rozmyślne. Jest to tak poważna sprawa, że wczoraj rozpatrywał ją Trybunał Konstytucyjny i odroczył wydanie orzeczenia na 2 tygodnie. Art. 60 ust 4 mówi, że „organ, który utworzył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej z uwzględnieniem ust. 2 pokrywa ujemny finansowy wynik zakładu ze środków publicznych i może określić formę dalszego finansowania zakładu na zasadach określonych w art. 35 c”. Z ustawy nie wynika, że po podjęciu uchwały nie będziemy ponosić skutków finansowych; na pewno będziemy, jak całkowicie zlikwidujemy, a nikt nie wie, co będzie, jak zlikwidujemy częściowo. Dlatego zgłosiłam szereg wątpliwości do Pana Burmistrza na temat proponowanej uchwały, m.in.: jak wygląda sytuacja finansowa, jeśli

chodzi o proponowaną likwidację, jak wygląda sprawa ustawy „203”, kto wypłaci odprawy jeśli się kogokolwiek zwolni, kro zapłaci te 300 tysięcy NFZ? Myślę, że na te pytania powinna być odpowiedź. Czy podjęcie tej uchwały nie wiąże się z jakimikolwiek skutkami finansowymi dla budżetu gminy? Inne gminy czy powiaty podejmowały już tego rodzaju uchwały i nigdzie nie przywoływały art. 60. Dlatego pozwoliłam sobie go nie przywoływać, jakkolwiek nie mam na dzień dzisiejszy 100-procentowej pewności czy to nie spowoduje jakichś skutków finansowych. Poza tym tryb nadzwyczajny dla tego rodzaju uchwały? Ja mam poważne wątpliwości, czy tego rodzaju uchwała może być podejmowana w trybie nadzwyczajnym. To nie jest nic nadzwyczajnego, czego się nie dało przewidzieć. To nie jest żadna poprawka do uchwały, to jest coś, o czym wiadomo od pół roku, a może i wcześniej. Jak nikt tego nie zaskarży to najprawdopodobniej przejdzie; u Wojewody nikt się nie przygląda czy to było podjęte w trybie zwyczajnym, czy nadzwyczajnym. Muszę zastrzec, że na 100 procent nie mogą być pewne losy tej uchwały z powodu podjęcia jej w trybie nadzwyczajnym. Projekt uchwały podpisałam 20 września; dziś mamy 29 września więc można było zrobić to w trybie zwyczajnym.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska powiedziała, że również była zaskoczona wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej i wyjaśniła, że nie ma możliwości nie zwołania sesji, kiedy dostaje od burmistrza wnioski w tej sprawie. Przepisy mówią, że w trybie zwyczajnym rada odbywa sesje nie rzadziej, niż raz na kwartał. Jeśli burmistrz we wniosku powołuje się na § 23 Statutu Gminy Jędrzejów – jest to tryb sesji nadzwyczajnej. Taką sesję musiałam zwołać. Przewodnicząca zapytała, czy w tej sprawie jest potrzebna opinia związków zawodowych.

Pani Danuta Kiwiorska odpowiedziała, że nie.

Kierownik Marek Bogusławski poinformował, że Poradnia Medycyny Pracy jest prowadzona przez 2 osoby: lekarza i pielęgniarkę. Obie te osoby są zatrudnione na ½ etatu. Pani dr Ciosk jest emerytką; umowę ma podpisaną do końca roku. Wygaśnięcie umowy nie wiąże się z żadnymi skutkami finansowymi. Natomiast pielęgniarka nie jest zwalniana, przechodzi na cały etat do rejestracji w Poradni nr 1. Jeśli chodzi o Poradnię Leczenia Uzależnień – zatrudniona jest 1 osoba na ¼ etatu, przy czym nie jest to jej jedyna praca; jest kierownikiem Poradni Wychowawczo-Zawodowej. Skutki finansowe podjęcia uchwały to: 1120 zł odprawy i 660 zł z tytułu ustawy 203. W przypadku Pani Ciosk skutki ustawy 203 to 1300 zł. Za 5 miesięcy tego roku strata Poradni leczenia Uzależnień wyniosła 2000 zł natomiast strata Poradni Medycyny Pracy wyniosła 6100 zł. Cyfry mówią same za siebie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała Burmistrza, jeśli wprowadził autopoprawkę w § 5 „Uchwała podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej opublikowania”, co było przyczyną podjęcia tej uchwały w trybie sesji nadzwyczajnej.

Burmistrz Janusz Woźniak wyjaśnił, że § nr 3 tej uchwały mówiący, że zakończenie świadczenia usług zdrowotnych przez Poradnię Medycyny Pracy i Poradnię Leczenia Uzależnień nastąpi nie wcześniej, niż po upływie 3 miesięcy od daty podjęcia uchwały. Burmistrz powiedział, że od Rady zależy, czy poradnie będą zlikwidowane, czy nie, jednak trzeba się liczyć z tym, że w dalszym ciągu bilans tych dwóch poradni będzie ujemny i ktoś do tego musi dopłacić.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy gdyby ta uchwała była podjęta w trybie sesji zwyczajnej planowanej na około 20 października, byłoby za późno.

Kierownik Marek Bogusławski powiedział, że np. tryb wypowiedzenia warunków pracy i płacy wynosi 3 miesiące. Poza tym, aby Caritas mógł przystąpić do rokowań z NFZ,

z dniem 1 stycznia musi przejąć zadania. W innym przypadku ja musiałbym występować o kontraktowanie tego typu świadczeń.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Kędra zapytał, na czym będzie polegała działalność Caritasu i Akademii Świętokrzyskiej i jak to będzie wyglądać.

Radny Andrzej Hatny zwrócił uwagę, że pismo skierowane na ręce Burmistrza Nowaka, ma charakter opinii Wojewody, jednak treść pisma nie zawiera opinii, natomiast zawiera uwagi do projektu uchwały. Zlikwidowanie z błędami prawnymi rodzi konsekwencje finansowe. Według mnie pismo zawiera wyrażenie uwag, a nie wyrażenie opinii. Rozumiem, że Dyrektor Jakubczyk chciałby, aby te uwagi zostały uwzględnione i dopiero wyrazi swoją opinię.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że również zwróciła uwagę na to, iż nie ma ani pozytywnego, ani negatywnego wyrażenia opinii.

Radny Paweł Smoraąg powiedział, że nie rozumie pewnych sytuacji. Jeżeli temat znany jest od dłuższego czasu, czy nie można było sprawy przedstawić wcześniej, aby można było się zastanowić? Temat jest poważny i rozwiązanie go w trybie natychmiastowym odbieram jako presję. Za 2 tygodnie będziemy mieli orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie art. 60. Dziś podejmując decyzję na tak możemy wejść w jakiś dołek finansowy, bo być może zobowiązania zakładu będziemy musieli przejąć. Na pewno na komisjach byłyby zadawane pytania kierownikowi i burmistrzowi. Musimy się zastanowić - jeżeli czas nie jest pilny - czy musimy tak nagle podejmować decyzję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła Przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej o przedstawienie stanowiska Komisji w tej sprawie.

Pan Jan Ziębiński powiedział, że stanowiska Komisji przedstawić nie może, ponieważ, pomimo że Komisja odbyła posiedzenie 23 września, a projekt uchwały był opiniowany przez radcę prawnego 20 września, przez Radę Powiatu 31 sierpnia, pomimo, że tematem posiedzenia Komisji była sytuacja ZPOZ i w posiedzeniu Komisji uczestniczył Kierownik ZPOZ M. Bogusławski i Burmistrz Nowak, na temat projektu tej uchwały nie było wspomniane ani słowa. Nie wiem i nie rozumiem, dlaczego. Komisja na temat projektu tej uchwały nie dyskutowała, ponieważ – przypuszczam, że nie tylko nasza Komisja ale również Rada – nie wiedziała.

Radny Krzysztof Chałupka uważa, że służba zdrowia nigdzie nie jest dochodowa, jednak jest zaskoczony, że Poradnia Medycyny Pracy jest niedochodowa. Mamy kolegów, którzy zacierają ręce, że dostaną tych ludzi. Dlaczego Poradnia Medycyny Pracy w ZOZ przynosi dochód? Radny Chałupka zwrócił również uwagę, że w załączniku do uchwały podany jest pod pozycją 4 Gabinet Lekarski Ewa Grzyb, a pod uchwałą Rady Powiatu widnieje podpis Stanisława Grzyba i wyraził nadzieję, że Pan Grzyb podpisał się jako osoba urzędowa, a nie prywatna.

Radny Adam Wójcik potwierdził to, co powiedzieli przedmówcy. Radny uważa, że ta uchwała nie powinna być podejmowana w trybie nadzwyczajnym. Mamy wątpliwości co do opinii Wojewody, nie mamy merytorycznej opinii merytorycznej komisji, w uzasadnieniu kierownik podał dane za 5 miesięcy, a mamy wrzesień. Dlaczego dane nie są za 8 miesięcy? Skoro obradujemy we wrześniu to dane powinniśmy mieć przynajmniej za 7 miesięcy. Co do Poradni Medycyny Pracy, to nie ma żadnego uzasadnienia. Założmy, że likwidujemy przychodnie, ale gabinety zostają; koszty i tak będą ponoszone, natomiast wpływów nie będzie żadnych. To takich tematów jest właściwa komisja, która rozpatrywałaby tego rodzaju sprawy.

Radna Ewa Ptasznik powiedziała, że ma zastrzeżenia co do organizacji pracy Rady. Wszyscy radni są zaskoczeni trybem nadzwyczajnym. Radna zapytała, czy Pani

Przewodnicząca mogła odmówić zwołania nadzwyczajnej sesji wiedząc to, co wiedziała wcześniej: że są pewne "kruczki" mogące spowodować niekorzystną sytuację dla budżetu gminy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powtórzyła, że dostała od Burmistrza pismo o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym i musiała to zrobić.

Radna Ewa Ptasznik przypominała, że w poprzedniej kadencji nie było ani jednej sesji nadzwyczajnej; teraz zaczynają się te sesje nadzwyczajne mnożyć. Z czego to wynika? Czy Pani może odmówić: powiedzieć np., że ten punkt nie kwalifikuje się do sesji nadzwyczajnej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej odpowiedziała, że ustaliła z Burmistrzem, iż we wrześniu sesji nie będzie. W ostatni piątek otrzymała z Biura Rady telefon, że przyszło pismo o zwołanie sesji w trybie § 23 Statutu Gminy Jędrzejów. W rozmowie z Panem Bogusławskim, z Panem Burmistrzem i z Panią Sekretarz przekonywano, że jest konieczność zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym, toteż tę sesję zwołałam. Gorzej by było, gdybym nie zwołała. Uważam, że od tego jest sesja, abyśmy wszyscy na ten temat rozmawiali. Ja również nie byłam zaznajomiona wcześniej – wbrew temu, co – jak wynika z protokołu Komisji Oświaty – kierownik Bogusławski powiedział: że toczyły się takie rozmowy między mną a Burmistrzem. Ja w takich rozmowach nie uczestniczyłam. Byłam gościem Rady Społecznej ZPOZ gdzie omawiane były pewne problemy. Nigdy nie uczestniczyłam w innych zebraniach, rozmowach z Panem Kierownikiem Bogusławskim i Burmistrzem na temat prywatyzacji.

Radna Ewa Ptasznik uważa, że w organizację pracy Rady wkradł się jakiś nieporządek. Mamy uchwałę Rady Powiatu z dnia 31 sierpnia 2004 roku w sprawie wyrażenia opinii w sprawie dotyczącej ograniczenia działalności ZPOZ. Czy ktoś z radnych wiedział, że Rada Powiatu taką uchwałę podjęła? My się dowiadujemy o tym z załącznika do projektu uchwały. Mało tego: spotkaliśmy się 23 września jako Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej i niestety nie było o tym mowy. Kierownik nas nie informował, że taki projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Radę Powiatu. My, jako organ prowadzący powinniśmy wiedzieć o wszystkich krokach podejmowanych – a tego nie wiemy. Mam –jak sądzę– uzasadnione pretensje do organizacji pracy Rady. Zwołuje się sesję nadzwyczajną, 23-go na Komisji nic się nie mówi, coś tu nie jest w porządku. Kierownik Bogusławski kieruje pisma do Burmistrza, ale Rada ma tutaj coś do powiedzenia, a Pani Przewodnicząca powinna nad tym czuwać.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie chciałaby dywagować na ten temat i dodała, że jej obowiązkiem było zwołanie sesji i poinformowanie radnych, że taka uchwała w trybie nadzwyczajnym wpłynęła do Biura Rady.

Burmistrz Janusz Woźniak powiedział, że gdybyśmy się spotkali w styczniu, Pan Bogusławski jako kierownik ZPOZ wystąpiłby do Rady o zwrot poniesionych strat z tytułu prowadzenia Poradni Medycyny Pracy i Poradni Leczenia Uzależnień – Rada odpowiedziała by, że nikt o niczym jej nie informował. Skutki finansowe kierownik Bogusławski przedstawił. Jeżeli chodzi o Poradnię Medycyny Pracy nie kontraktuje się usług w Narodowym Funduszu Zdrowia. Jeżeli ta poradnia przynosi straty, a Pani Ciosk chce się podjąć prowadzenia tej poradni – prawdopodobnie w tym samym miejscu i będzie się jej to opłacać, (w tej chwili jest 6 tys. zł straty a mogłoby być np. tysiąc zł zysku z wynajęcia lokalu), to ja się Państwu dziwię. Nie dziwię się natomiast, jeżeli chodzi o Poradnię Leczenia Uzależnień. Tu usługi się kontraktuje. Dlatego wymagane jest podjęcie uchwały dziś, aby kierownik Bogusławski wiedział, że np. z dniem 2 stycznia musi wystąpić o kontraktowanie usług w dziedzinie leczenia uzależnień. W tej chwili jest kilka niepublicznych zoz w dziedzinie medycyny pracy i każdy zarabia na sobie. Mamy wolny rynek, a za badania

placą pracownicy lub pracodawcy. Czy jest ktoś zobligowany do zlecenia badań u Pana Bogusławskiego? Nie. Może zlecić badania komu chce.

Radny Krzysztof Świetlik uważa, że taka uchwała powinna być przedyskutowana przez wszystkie komisje. Poza tym nie ma odpowiedzi na pytania: czy na pewno nie jest konieczna opinia związków zawodowych? –co się stanie w późniejszym terminie, jeśli dziś zadecydujemy na tak?

Radny Alfred Biały uważa, że sesja nadzwyczajna to taka sesja, którą trzeba zwołać z ważnych dla gminy powodów. Przez to, że 2 lata temu nie zwołaliśmy sesji nadzwyczajnej gmina straciła ogromne pieniądze, bo nie poprawiliśmy uchwały o podatku od środków transportowych. Nie wydaje mi się, aby to, co dziś omawiamy należało zwołać w trybie nadzwyczajnym. Przecież o tych sprawach się mówiło już dawno. Na komisji nie mówiliśmy nic a teraz mamy podjąć uchwałę w trybie nadzwyczajnym. Ta sytuacja jest analogiczna jak sprawa specjalistyki w ZOZ: jeżeli się nie zdąży zakontraktować świadczeń, to Pan Bogusławski zakontraktuje a później przejmie to, kto ma przejąć i dostanie pieniądze, które są na poradnię. Poza tym nie bardzo mogę pojąć jak to się dzieje, że Poradnia Medycyny Pracy przynosi straty a nie dochody. Poradnia i jej pracownicy muszą szukać klientów. Trzeba wykazać inwencję. Trzeba to wszystko przemyśleć, bo zlikwidować jest bardzo łatwo, ale później odbudować jest bardzo trudno.

Radny Andrzej Gawłowski zapytał, kiedy projekt uchwały został podpisany przez radcę prawnego i kiedy wpłynął do Przewodniczącej Rady. Pan Gawłowski uważa, że na ujemny bilans przychodni mają wpływ godziny otwarcia np. laboratorium jest czynne tylko do 15³⁰.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że o uchwale dowiedziała się w środę 22 IX. w czasie dyżuru, natomiast wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej wpłynął w piątek 24 IX.

Radca Prawny Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że pracownik Pana Bogusławskiego był u niej z projektem uchwały 20 września. W związku z wypowiedzią radego Białego wyjaśniła, że gmina nigdy żadnych odszkodowań nie wypłaciła z powodu uchwały o podatku od środków transportowych.

Kierownik ZPOZ Marek Bogusławski jest zdziwiony, że nikt o niczym nie wie. Były posiedzenia Rady Społecznej; na każdym posiedzeniu oprócz radnych bywa również Pani Przewodnicząca. Uchwała Rady Społecznej w tej sprawie była przegłosowana. Dzisiejsza sprawa, to ciąg dalszy działań podjętych na Radzie Społecznej. Poradnia Leczenia Uzależnień zatrudnia psychologa na ¼ etatu na podstawie kontraktu z NFZ. Ten kontrakt nie pokrywa nawet funduszu plac psychologa. Rozmawiając z księdzem Drapałą z Caritasu na temat ewentualnego przejęcia Poradni Leczenia Uzależnień dostałem informację, że NZOZ CARITAS specjalizuje się w poradnictwie uzależnień i chętnie przejmie tego typu działalność w Jędrzejowie na bazie i sprzecznie naszej przychodni, oczywiście po wcześniejszych uzgodnieniach. Ponadto rozszerzy działalność o poradnictwo antynarkotykowe, włączy Jędrzejów i Powiat Jędrzejowski pod monitoring odnośnie uzależnień na terenie całego województwa. Jest to promowane przez Akademię Świętokrzyską. Zakres działalności tej poradni byłby o wiele większy niż dotychczas. Ja w tej chwili mogę wystąpić o kontrakt na ¼ etatu, natomiast NZOZ CARITAS może wystąpić o dużo większy kontrakt, bo ma czym to robić. Musi mieć szansę zaistnieć i dlatego musi mieć możliwość przystąpienia do konkursu w sprawie kontraktowania świadczeń. Po to jest okres 3-miesięczny, aby ten podmiot miał szansę zaistnieć w Jędrzejowie, bo inaczej przejmie tylko dotychczasowy zakres. Poradnia działałaby w tych samych pomieszczeniach, co dotychczas; nie po to zostały one wyremontowane, aby je teraz zamykać. Jeśli chodzi o Poradnię Medycyny Pracy: wygrałem przetarg na badanie uczniów w szkole podległej Starostwu. Co z tego, że wygrałem, jak nie

dostałem do badania ani jednego ucznia, bo Starosta zdecydował, że te badania musi wykonać Poradnia Medycyny Pracy w ZOZ. Jeżeli chodzi o laboratorium dotychczas nikt się nie skarżył. Nigdy nie mówiłem, że laboratorium przynosi straty. Przychodnia jest czynna do godziny 18. Kierownik wyjaśnił, że w ubiegłym tygodniu został poproszony przez Panią Przewodniczącą do Biura Rady – był obecny również Pan Kędra -, aby wyjaśnić, dlaczego trzeba zwoływać sesję. Dokładnie tak samo argumentowałem jak dziś. Zależy mi na tym, aby ZPOZ nie ponosił dalszych strat. Stąd chciałbym, abyśmy ten 3-miesięczny okres zachowali i stąd prosba o zwołanie sesji.

Radny Krzysztof Świetlik powiedział, że w tej sprawie nie było współpracy. Opinia Rady Społecznej jest z 14 lipca, a do tej pory nikt z radnych nic nie wiedział. Straty tych poradni to nie są jakieś kolosalne pieniądze. Czy nie lepiej przekazać prowadzenie poradni innej osobie, która – być może – będzie się starała zwiększyć zyski?

Radny Paweł Smorąg zapytał, dlaczego kierownik zwrócił się w tej sprawie tuż przed końcem terminu, a nie wcześniej? Radny dodał, że sesję nadzwyczajną przewodniczący rady jest obowiązany zwołać na wniosek wójta lub burmistrza w ciągu 7 dni. Przewodniczący nie ma wyjścia – musi zwołać. Tylko – czy była potrzeba zwołać taką sesję?

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że to, czy była potrzeba to jest sprawa burmistrza. Stanowisko burmistrza i kierownika zostało już przedstawione. Projekt uchwały wpłynął 20 września w normalnym trybie natomiast 24 wpłynął wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Burmistrz Janusz Woźniak wyjaśnił, że wszystko jest późno dlatego, że dopiero 20 września wpłynęło pismo od Wojewody w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały. Przed wyrażeniem tej opinii nie można było podjąć tej uchwały; bez względu na to czy opinia jest pozytywna czy negatywna, jest to obligatoryjną rzeczą do podjęcia tej uchwały.

Kierownik ZPOZ Marek Bogusławski przedstawił uchwałę Rady Społecznej ZPOZ w sprawie omawianej uchwały /w załączeniu do protokołu/. Kierownik wyjaśnił, że aby uchwała mogła być realizowana musiał wskazać zakład, który przejmie zadania. Lipiec i sierpień to okres urlopowy, w którym nie ma możliwości uzyskania jakiegokolwiek decyzji. We wrześniu znalazłem taki podmiot, podjąłem rozmowy i uzyskałem zapewnienie, że tego typu działalność zostanie przejęta. Póki nie uzyskałem zapewnienia, że NZOZ Caritas przejmie te zadania, nie mogłem przygotować uchwały. Mnie, jako kierownika ZPOZ- nie interesuje czy są tarcia w Radzie, czy nie. Mnie zależy na kondycji finansowej zakładu, a tego typu działania poprawią tę kondycję; pozwolą ograniczyć straty zakładu.

Radny Adam Wójcik powiedział, że wyjaśnienia kierownika rozświetliły sprawę radnym. –Podoba mi się inicjatywa z Caritasem- jeżeli byłoby to w takim układzie, jak Pan deklaruje. Wiemy, że mają większe szanse uzyskać lepsze kontrakty, ponieważ są wyspecjalizowaną jednostką działającą od paru lat i mającą w tym zakresie spore osiągnięcia. Nasze działanie co do dalszego ciągu leczenia i pomocy tym ludziom będzie dla nich korzystne. Jeżeli chodzi o medycynę pracy to temat jest dużo prostszy. Niepubliczne zakłady prowadzą działalność w tym zakresie i każdy zakład ma wolną rękę, co do wyboru poradni. Starosta biorąc pod uwagę swoje interesy swoich klientów odsyła do swojej przychodni i to jest zrozumiałe. Pozostawienie Poradni Medycyny Pracy przy ZPOZ na przyszłość na pewno nie przyniesie żadnych dochodów – pogłębi tylko straty. W związku z tym apeluję do koleżanek i kolegów, aby ten temat tak widzieć.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Kędra po wyjaśnieniach kierownika apeluje o głosowanie „za” ponieważ będą tam fachowcy oddani sercem a poradnia będzie lepiej działać.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska o godzinie 15³⁰ ogłosiła przerwę trwającą do godziny 17⁴⁰.

Wice burmistrz Janusz Woźniak zgłosił kolejną autopoprawkę: w § 2 pkt 2 wykreślić słowo „organizację”.

Radna Ewa Ptasznik ponownie wnioskuje, aby były dwie uchwały: Uchwała w sprawie Poradni Medycyny Pracy i Uchwała w sprawie Poradni Leczenia Uzależnień, jako kolejne punkty 2 i 3.

Radca Prawny Danuta Kiwiorska odpowiedziała, że to jest niemożliwe. W porządku obrad sesji nadzwyczajnej jest jedna uchwała i nie można zmieniać w ten sposób uchwały, aby to doprowadziło do podjęcia dwóch uchwał, bo to burzy cały sens. Jeżeli Pani radnej chodzi o to, aby uchwała nie dotyczyła którejś z poradni, to wystarczy zgłosić wniosek o skreślenie.

Radna Ewa Ptasznik wycofała swój wniosek.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę Nr XXV/236/04 w sprawie ograniczenia działalności Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie poprzez likwidację Poradni Medycyny Pracy i Poradni Leczenia Uzależnień następującą ilością głosów:

Za	-	14
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	7

Uchwała Nr XXV/236/04 w załączeniu do protokołu.

Ad. 3.

Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 17⁴⁰ zamknęła obrady XXV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

Protokołowała

Teresa Borowska

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Jędrzejowie

mgr Elżbieta Wiśniewska